

prof. zw. Michał Kliś
senior
Akademia Sztuk Pięknych Katowice

28.08.2020

Recenzja pracy doktorskiej mgr Dominiki Starz
„Obiekty w ruchu. Katalog prac”

praca doktorska pod kierunkiem
prof. Władysława Pluty

Pracownia Projektowania Komunikacji Wizualnej A
Katedra Komunikacji Wizualnej
Wydziału Form Przemysłowych
Akademia Sztuk Pięknych
im. Jana Matejki w Krakowie
Kraków 2020

Wysoka Rado
Szanowni Państwo

Moje spotkanie z dziełem – pracą doktorską pani mgr Dominiki Starz – miało wyjątkowy charakter.

Kiedy kurier dostarczył poważnych rozmiarów przesyłkę, doznałem mocnych wrażeń. Co w środku? Zaskoczenie: pełny profesjonalizm, introligatorskie mistrzostwo i para białych rękawiczek. I to co istotne, znakomite wydruki w pełnej skali barw dzieł mistrza Piotra. Z powyższego także wynika wartość pracy autorskiej doktorantki.

Jej wybór tematu i treści pracy doktorskiej potwierdzają w pełni kompetencje doktorantki w zakresie profesjonalnego dokumentowania zbioru dzieł sztuki rzeźbiarskiej, jakim jest kolekcja rzeźb kinetycznych, ich prezentacji – zarówno w aspekcie chronienia dzieła jak i prezentacji w postaci katalogu zbudowanego ze świadomością, że będzie on stanowił pełne zabezpieczenie obiektów (pełna identyfikacja, swoisty zapis inwentarzowy), a także w zakresie ich prezentowania w formule dzieła powielanego drukiem w oparciu o najwyższe standardy druku cyfrowego (dostępne obecnie).

Recenzowany wolumen o wymiarach 210 x 280 x 27 mm
Projekt i skład tekstu: Dominika Starz
Druk: Cyfra 7
ul. Straszewskiego 1/2
30-101 Kraków

Wkład pracy wydrukowany na papierze Bio Top 160 g
Okładka: Carbic Sandbraun 250 g
Tekst główny: Sabon Roman, 11,5 pt
Nagłówki: Maison Neue, 15 pt
Kraków 2020

Katalog na ponad 250 stronach, prezentuje w spisie treści kilka części.

Część analityczną (od 9 do 36 strony), w której doktorantka we wprowadzeniu stwierdza, że jej celem było połączenie zagadnienia, cyt.: „jakim jest samo katalogowanie dzieł sztuki oraz ukazywanie w nich dzieł ruchomych”.

Przedmiotowy problem ruchu i sposoby jego zapisywania lokuje w formule medium fotograficznego na przestrzeni lat, od początków historii fotografii.

Część projektowa (od 56 do 238 strony) obejmuje szczegółowy opis prowadzenia prac nad doktoratem, tak by zrealizować cel, czyli – jak sama autorka stwierdza – „próbę znalezienia właściwego sposobu zapisu ruchu tych obiektów i skatalogowania ich tak, by twórczość profesora Piotra Bożyka mogła być zaprezentowana szerszej publiczności, a walory archiwalne katalogu pozwoliły przyszłym pokoleniom na uzyskanie rzetelnej informacji”.

W dalszej części opisu pracy projektowej doktorantka utworzyła „własny system ich obrazowania”. System obrazowania obiektów kinetycznych staje się jednym z ważnych atrybutów pozwalających zapisać fenomen rzeźb kinetycznych Piotra Bożyka.

W tym systemie są zapisane istotne składowe tej procedury m.in.:

proporcje i skala, widok, tło, oświetlenie, ruch, układ odniesienia, czas, opis.

W części opisowej (nr 8) doktorantka konkluduje (str. 158): „Właściwy i pełny opis dzieła sztuki to kluczowy element katalogu. Jak pokazuje historia katalogowania, może być źródłem cennych informacji dla przyszłych pokoleń. Rzetelny opis pełni także funkcję ochronną w przypadku kradzieży i fałszerstwa, ułatwia identyfikację dzieła”. Doktorantka dokonała pełnej analizy zastosowanej metody do wydobycia walorów wizualnych rzeźb kinetycznych jako obiektów trójwymiarowych. Fotografowanie z trzech stron obiektów trójwymiarowych, zarówno z przodu, boku i z góry, ujawnia ich zmienność. Ten rodzaj zapisu trójwymiarowej bryły, wyrażony w formule druku na papierze, w kolejnych fazach tej rejestracji, pozwala odkrywać niezwykłą urodę poszczególnych rzeźb. Jawi się niczym kolejne portrety niemal żywych istot. Warto odczytać poszczególne zapisy nazw, każda realizacja dzieła poprzedzona jest nadaniem swoistego imienia.

W tej wnikliwej dokumentacji dzieł mistrza Piotra, autorka pracy odnajduje klimaty i tajemnice ich powoływania do realnej obecności w świecie. Doktorantka, analizując proces twórczy mistrza Piotra i odczytując jego przesłanie, przekonuje zarazem samego mistrza, by zechciał opisać ten swój świat, w którym wzrastał, który poznawał, a zarazem odsłonił tajemnice, których teraz i my możemy dotknąć.

„Katalog prac. Obiekty w ruchu”, na bez mała 300 stronach, wypełnia wszystkie warunki jakie stawiamy pracy doktorskiej w tak prestiżowej dyscyplinie, jaką jest

pełna dokumentacja dzieła wybitnego twórcy, projektanta, znakomitego pedagoga i rzeźbiarza. O przebiegu drogi twórczej i pedagogicznej prof. Piotra Bożyka czytamy w autobiografii zamieszczonej w tym wolumenie.

Doktorantka w rozdziale pt. „System obrazowania obiektów kinetycznych” na str. 155 punkt 2. Widok stwierdza: „Obiekty w bezruchu sfotografowałam z pięciu stron, tak by w przyszłości łatwiej było zidentyfikować obiekt w razie np. uszkodzenia elementów”.

Rzeźba to jedno z trudniejszych zadań, by dobrze sfotografować dzieło przestrzenne. Wspominam moje studia w pracowni rzeźby w katowickiej filii ASP w Krakowie u prof. Bronisława Chromego – w każdej rozmowie o jego rzeźbach i ich fotograficznych notacjach pojawiał się podobny moment niezadowolenia z takich rejestracji. Kiedy po raz pierwszy znalazłem się w Luwrze, w sali gdzie była prezentowana na rozległej przestrzeni rzeźba Wenus z Milo – i tylko Ona, rozproszone światło z okien wsączało się w okaleczony tors z paryjskiego marmuru. I właśnie to światło wypełniało prawdziwym życiem ciało Wenus. Stałem z moją Praktyką LTL i milcząc, podziwiałem to niezwykle zjawisko. Po dłuższej chwili zauważam wchodzących licznych turystów z aparatami (Japończycy), którzy też przystają, trwając w milczeniu. Kiedy zdecydowałem się nacisnąć spust migawki, oni w tej samej chwili zrobili to samo. Ten szczególny przykład nieomal sakralnej chwili, uzmysłowił mi, że dokonanie zapisu fotograficznego dzieła sztuki – rzeźby, i to we właściwym momencie, to sposób przeniesienia tej chwili poza czas, który trwa wiecznie.

Tu wracam do rozprawy doktorantki, z jeszcze większą gonitwą myśli, skojarzeń i emocji, bo dzieło, które autorka rozprawy opisuje, mimo że z drewna i stali, jest żywą nieomal istotą, którą do życia powołał artysta demiurg Piotr. On każde swoje dzieło naznaczył, dał mu imię. Doktorantka dokonuje w tej pracy opisu dzieł, zarazem odkrywając tajemnice nie tylko warsztatu, ale przede wszystkim warstwy emocjonalnych uniesień i przemyśleń twórcy.

W tym miejscu przywołuję słowa (to jest moje skojarzenie) poezji Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego – strofy „Piosenki o Wicie Stwoszu”:

„Gdy go matka rodziła
zimowego wieczora,
nie wiedziała, że synek
będzie z drzewem się porał.
Synku, niebo się chmurzy,
Zasłonię cię od burzy.

Nie wiedziała, że z domu
pójdzie w dalekie światy
i że w drzewo przemieni
w ludzi, ptaki i kwiaty”.

Biblioteka Narodowa
K. I. Gałczyński
Wybór poezji
Zakład Narodowy im. Ossolińskich
Wyd. Wrocław Oddział w Krakowie 1974 r.
Drukarnia U J

Skojarzenia

Doktorantka z całą starannością – pod troskliwą opieką promotora prof. Władysława Pluty – prowadziła analizę każdego obiektu, decydując się na bardzo pracochłonną metodę katalogowania i rejestrowania poprzez medium fotograficzne dzieła prof. Piotra Bożyka. Podejmując to zadanie jako temat pracy doktorskiej, uwzględniła swoje dotychczasowe prace projektowe, poczynając od pracy magisterskiej na macierzystym wydziale Form Przemysłowych krakowskiej ASP.

Doktorantka dołączyła do zespołu wychowanków (absolwentów Wydziału Form Przemysłowych krakowskiej Alma Mater), którzy dzięki staraniom promotorów ich prac doktorskich, przedkładali wartościowe rozprawy.

Należy do nich m.in. doktorat Marcina Kłaga pt. „Wydział Form Przemysłowych – atlas postaci”, realizowany pod kierunkiem prof. Władysława Pluty (2014). Ten zbiór tekstów, wypowiedzi, fotografii przybliżał postaci tworzące historię i dzień dzisiejszy Wydziału.

Miałem tę przyjemność recenzować wspomniany doktorat.

Warto przypomnieć pracę habilitacyjną dr Ewy Pawluczuk, która również w swojej dysertacji przywoływała (poprzez plakaty) postaci najważniejszych profesorów, twórców Wydziału Form Przemysłowych, przyczyniając się do pogłębiania procesu wpisywania ich sylwetek w historię uczelni i świadomość studentów.

Ta naturalna ciągłość wiązania swojej edukacji z miejscem studiów trwa do dziś.

Dowodem na to jest niniejszy doktorat. Wartość tej pracy, powaga przyjętych założeń, by ukazać w pełni dzieło rzeźbiarskie prof. Piotra Bożyka, sprawiają, iż spotykamy tu rozległe studium historii fotografii, a szczególnie jej aspekt ukazywania obiektu w ruchu. Doktorantka sięga do źródeł, do historycznych już zapisów, poddaje je własnej analizie, wyciąga własne wnioski, przygotowuje swoje pole obserwacji. Uczyniła wiele, by sprostać temu wyzwaniu. Służyły temu także uzgodnienia z autorem rzeźb, uzyskanie zapisu autorskiego *credo* mistrza, co ułatwia percepcję opisywanego dzieła – rzeźby, która jest przeznaczona do oglądania i kontaktowania się z obiektem bezpośrednio. Tytuł „Obiekty w ruchu”, uzewnętrznia ważne przesłanie, że kolekcja mistrza Piotra nie zostaje obwarowana zakazem dotykania rzeźb, wręcz zostajemy zaproszeni do ich swoistego ożywienia. Doktorantka dokonując takiego zapisu rzeźby w ruchu, podjęła wyzwanie niezwykle trudne. Dokumentuje, ale i komentuje. Tak rozumiem szereg rozwiązań, które zostały wdrożone do tego zapisu. Mamy zestaw rzeźb statycznych (rejestrowanych w pięciu widokach) oraz zapis dynamiczny (rejestrowany w widoku z trzech stron) – daje to pełny ogląd dzieła mistrza Piotra, ale ukazanie ich też z góry (z lotu ptaka), pozwala odkryć inny widok rzeźby. Podobnie jak dziś fotografia, ukazująca nam znany obiekt z takiej perspektywy, poszerza naszą wiedzę o tym obiekcie, tak odkrywamy nowe oblicze tej pozornie niezmiennej figuracji. Precyzyjne ustawienie kamer, światła, jego pomiar, ustawienie ostrości od rdzenia rzeźby do tylnej ściany matrycy cyfrowej kamery, potwierdza pełny profesjonalizm warsztatu operatorskiego doktorantki. Rejestr czynności związanych z parametryzacją sesji zdjęciowej widać w cytowanym fragmencie:

Przedni boczny aparat – parametry

Aparat Nikon model D 750

Obiektyw Nikkor 50 mm f/ 1, 4G AF – S

Odległość (od środka rzeźby do matrycy) – 316 mm
Wysokość (od podłogi do środka obiektywu) –75 cm

Górny aparat
Oświetlenie (białe tło)
Oświetlenie (czarne tło)

Szczegółowy opis znajdujemy w rozdziale Proces fotograficzny (str. 66)
Rejestr obiektów fotograficznych (str. 71)

Rozdział „System obrazowania obiektów kinetycznych na podstawie rzeźb kinetycznych Piotra Bożyka”

Obiekty sfotografowane:

2008 Wzrastanie

2009 Próba lotu

2009 Zauroczenie

2009 Codziennosc

2010 Chwila

2010 Spotkanie

2011 Los

2011 Drzewo wiadomości

2012 Wiatr najwyższy obiekt

2016 Olśnienie najniższy obiekt

Powracając do układu i wyboru obiektów rzeźb kinetycznych ze względu na ich imienne identyfikowanie, autorka pracy przywołuje skojarzenia nieomal z tekstów z Księgi Rodzaju. Może to przypadek, a może celowe podkreślenie wartości ponadczasowych dzieła.

Prezentacja projektu

Budowa katalogu (str. 162)

Na katalog składają się dwie części:

Część I – etui (box do przechowywania)

Wymiary: 12,5 x 49,8 x 39,5 cm

Oprawa: płótno bawełniane

Część II – 2 zestawy pudełek typu „clamshell”, wysuwane pojedynczo z lewej i z prawej strony. W każdym z nich znajdują się 24 wydruki fotografii oraz 28 przekładek z nadrukiem tekstowym.

Rozmiar papieru: 32,9 x 46,5 cm

Rozmiar pudełek: 4,6 x 49,5 x 37 cm

Oprawa: płótno bawełniane

Wydanie: 2 egzemplarze plus proof

Doktorantka w katalogu prac „Obiekty w ruchu” na str. 162 pisze: „Projektowanie dla sztuki samo w sobie staje się sztuką. Obrazy te zmuszają nas do refleksji pomiędzy

wolnością a uporządkowaniem. Duży wymiar katalogu i jakość użytych materiałów dają możliwość, aby przetrwał on lata i służył jako źródło wiedzy dla przyszłych pokoleń". To wyznaczenie wiary w trwałość zapisu na papierze mogę skomentować, a w zasadzie dopowiedzieć coś za niedoszłym profesorem krakowskiej ASP z czasów jej dyrektoriatu w osobie Juliana Fałata – mam na myśli wybitnego architekta a przede wszystkim rysownika Stanisława Noakowskiego, który podobną myśl wyraził w tekście z 1920 roku: „Architektura Polska. Szkice Kompozycyjne”; wydanie Lwów – Warszawa MCMXX Książnica Polska Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych, Oficyna wydawnicza, Zakład Drukarski „GRAFIA” we Lwowie; Stow. Zarejestr. Z Ogran. Poręką; winieta – logo, to dzieło Władysława Skoczylasa, profesora warszawskiej ASP. (Jak wiemy, Noakowski nie przyjął propozycji Juliana Fałata, pozostał w Warszawie) Tekst zawarty był w limitowanej edycji dzieł Stanisława Noakowskiego (miałem w ręku oryginał nr 425 z odręcznym autografem autora).

Wracając do biografii doktorantki, do etapu poprzedzającego lata studiów, w którym odślania się niezwykła osobowość twórcza.

Studia na macierzystym Wydziale Form Przemysłowych w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki – dziś ponad 200-letniej uczelni, finalizuje dyplomem z wyróżnieniem w Katedrze Komunikacji Wizualnej pod troskliwą opieką znakomitego prof. Władysława Pluty, wybitnego fachowca w tej dyscyplinie.

Obszerne portfolio mgr Dominiki Starz zawiera szereg istotnych informacji o drodze twórczej projektantki.

Jeszcze w czasie studiów uczestniczyła w trzyletnich warsztatach Otwartej Pracowni Mody na ASP w Krakowie. W semestrze letnim 2010 roku (na rok przed dyplomem), w ramach wymiany studenckiej CEEPUS, uczestniczy w zajęciach na Wydziale Tkaniny i Ubioru Uniwersytetu w Lublanie oraz Akademii Sztuki i Designu w Lublanie.

W rok po dyplomie w 2012 roku podejmuje pracę dydaktyczną na kierunku wzornictwo na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach (obecnie Instytut Sztuk Wizualnych na Wydziale Sztuki), gdzie samodzielnie prowadzi zajęcia z zakresu komunikacji wizualnej oraz projektowania ubioru.

W 2014 roku ukończyła z wyróżnieniem Międzynarodową Szkołę Kostiumografii i Projektowania Ubioru w Warszawie, w tym samym roku została laureatką 8. edycji Konkursu Art & Fashion Forum by Grażyna Kulczyk w Poznaniu, zostaje też stypendystką prestiżowej Central Saint Martins w Londynie. W tym samym roku zostaje finalistką konkursu Off Fashion „Elle Polska” – wyróżnienie i nominacja do grona młodej „generacji talentów”.

W latach 2012–2018 współpracuje z firmą Medicine w charakterze projektanta w dziale odzieży męskiej. Ślady tej pracy są zamieszczone w portfolio doktorantki. Jako rodowita kielczanka, wpisuje się w pracę twórczą na rzecz swojej małej ojczyzny, to uczestnictwo m.in. w Design Centrum Kielce, Modus design, Len design, Artystyczna Alternatywa.

Realizowane projekty były związane z tematyką komunikacji wizualnej.

Współpracowała z prestiżowymi instytucjami kultury, takimi jak: Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha w Krakowie, Agencja Artystyczna GAP, Narodowe Centrum Kultury w Warszawie, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku.

Jak pisze w portfolio autorka: „Biegłe włada językiem angielskim oraz francuskim. Jej pasją jest podróżowanie, fotografia i taniec”. Jest szczęśliwą mamą dwuletniego Kacpra (w rozmowie telefonicznej z doktorantką na temat sposobu odesłania jej głównej pracy dokumentacyjnej, mogłem usłyszeć mocny głos Kacpra).

Zakres prac projektowych i wdrożeniowych zawiera portfolio, w tym m.in. prace od 2005 do 2019 roku. To realizacje logo dla Wydziału Nauk o Zdrowiu, Wydziału Lekarskiego i Nauk o Zdrowiu oraz dla Collegium Medicum Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

W tej wnikliwie przygotowanej dokumentacji dostrzegam twórczą pasję, fascynację tematem, poszukiwanie na wielu polach eksploracji tego wszystkiego, co niesie ze sobą w świat absolwent tak renomowanej uczelni, a szczególnie Wydziału Form Przemysłowych krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki.

Dostrzegam w tym obrazie doktorantki, zarysowanym w przedstawionej mi do oceny pracy, osobę, która znakomicie komunikuje się poprzez wielość mediów, jakie obecnie projektant ma do dyspozycji, nie tracąc nic z rysunku, wyczucia formy i koloru.

Fotografia i jej umiejętne użycie do realizacji własnych pasji, budzi mój szacunek i podziw.

Konkluzja

Rozprawa doktorska Pani mgr Dominiki Starz pt. „Obiekty w ruchu. Katalog prac”, pod merytoryczną opieką promotora prof. dr. hab. Władysława Pluty; zrealizowana w Pracowni Projektowania Komunikacji Wizualnej A, w Katedrze Komunikacji Wizualnej na Wydziale Form Przemysłowych Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie; spełnia wymagania ustawowe określone w art. 13 ust. 1 Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 roku
(Dz. U. 2017. Poz. 1789)

Z całym przekonaniem wnoszę do Wysokiej Rady Wydziału Form Przemysłowych Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie o przyznanie pani mgr Dominice Starz stopnia doktora sztuki, w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

Z poważaniem Michał Kliś

